

Wilno i Lwów w... Gorzowie

Kameralnie i nastrojowo było na piątkowej premierze śpiewogry „Niech żyje Wilno, wiwat Lwów”, przygotowanej przez Wojciecha Dzeduszyckiego i zaprezentowanej publiczności w sobotę, 26 bm. w gorzowskim Teatrze im. Osterwy. Aktorzy wykonali kilkadziesiąt pieśni, które przed wojną bawiły mieszkańców wschodnich rubieży Rzeczypospolitej, a i sam autor tego widowiska, hrabia Wojciech Dzeduszycki, uraczył gorzowską publiczność swoim charakterystycznym głosem śpiewając o... areo-planie. Premiera odbyła się w małej sali gorzowskiego teatru, w kawiarnianej scenerii przygotowanej przez Ewę i Wiesława Strebeków. Nie obyło się bez uroczystego akcentu. Stanowiło go wręczenie dr Leszkowi Czarnocię dorocznej nagrody Towarzystwa Kultury Teatralnej w Gorzowie.

(jana)